

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Roch

SSN Anna Dziergawka

w sprawie **J. C.**

o zadośćuczynienie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

w dniu 6 marca 2024 r.,

wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o wznowienie postępowania

zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 74/11,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt III Ko 719/08,

na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

oraz art. 639 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć wnioskodawcę J. C. uiszczoną

opłatą od wniosku, zwalniając go od wydatków postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt III Ko 719/08, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. C. tytułem zadośćuczynienia kwotę 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności orzeczenia (pkt I), a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt II). Podstawą prawną tego orzeczenia były przepisy art. 11 ust. 2 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz.U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.; dalej: ustawa lutowa).

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik J. C., który zaskarżył je w części dotyczącej kwoty zasądzanego zadośćuczynienia, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie błędnej metody obliczenia zadośćuczynienia – w proporcji do górnej granicy zadośćuczynienia i odszkodowania określonej ustawą i spraw w których osoby represjonowane były długotrwale pozbawione wolności, zamiast – w proporcji do krzywdy i cierpień represjonowanego. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zadośćuczynienia do kwoty 25.000 zł.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanego środka zaskarżenia, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 74/11, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył zasądzoną na rzecz J. C. kwotę zadośćuczynienia do 25.000 zł (pkt I), w pozostałej części utrzymując go w mocy (pkt II), a także kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa (pkt III).

W dniu 28 lipca 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek pełnomocnika J. C., w którym powołując się na art. 540 § 2 k.p.k. wystąpił o:

1. wznowienie przedmiotowego postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 74/11;

2. uchylenie powyższego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 stycznia 2009 r., sygn. akt III Ko 719/08 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, w całości na korzyść wnioskodawcy;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. C., po ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd pierwszej instancji w wyniku wznowienia postępowania, kwoty 265.500 zł tytułem zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę poniesioną w wyniku działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty, z zaliczeniem na jej poczet kwoty wypłaconej wnioskodawcy na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział III Karny z dnia 27 stycznia 2009 r., sygn. akt III Ko 719/08 i wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 74/11, w łącznej kwocie 25.000 zł;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru w postępowaniu o wznowienie postępowania oraz o przyznanie zadośćuczynienia.

Z uzasadnienia wniosku wynika, że jego autor podstaw wznowienia upatruje w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt P 21/09, który orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 8 ust. 1a ustawy lutowej. Przepis ten limitował wysokość rekompensaty z tytułu represji za działalność niepodległościową do kwoty 25.000 zł, co na etapie składania wniosku ograniczało wartość żądanego zadośćuczynienia. Wskazana norma obowiązywała również w chwili wnoszenia apelacji, determinując tym samym konieczność ograniczenia żądania do kwoty 25.000 zł. Pomimo, że w dacie orzekania przez sąd *ad quem* przepis art. 8 ust. 1a ustawy lutowej utracił moc obowiązującą wskutek wskazanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to w ocenie wnioskodawcy Sąd Apelacyjny w Krakowie nie mógł przyznać wyższego zadośćuczynienia z uwagi na treść art. 321 k.p.c. i art. 383 k.p.c., stosowanych odpowiednio na podstawie art. 558 k.p.k. Wyraził przy tym pogląd, że przepis art. 540 § 2 k.p.k. mówi o „postępowaniu”, a nie o „postępowaniu sądowym zakończonym prawomocnym orzeczeniem, co oznacza, że podstawy wznowienia z tego przepisu nie muszą się odnosić wyłącznie do treści orzeczenia

prawomocnie kończącego postępowanie. Autor wniosku argumentował także, że w przedmiotowej sprawie nie sporządzono uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, co uniemożliwia poznanie motywów przyznania zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł. W tej sytuacji nie można wykluczyć, że Sąd Apelacyjny w Krakowie omyłkowo nie wziął pod uwagę utraty mocy obowiązującej przepisu art. 8 ust. 1a ustawy lutowej, tym bardziej że pomiędzy wydaniem wyroku przez Trybunał Konstytucyjny a rozprawą apelacyjną w niniejszej sprawie minęło stosunkowo niewiele czasu. Ponadto wnioskodawca zauważył, że przepisy obowiązujące w dacie orzekania przez sąd *a quo* umożliwiały przyznanie zadośćuczynienia wyłącznie w związku z faktycznym pozbawieniem wolności. Stąd też z uwagi na konstytucyjną zasadę prawa do sądu oraz zasady ekonomiki procesowej, zażądał wznowienia postępowania i rozpoznania roszczeń o zadośćuczynienie także z tytułu wydania wobec J. C. decyzji o internowaniu. Końcowo wyjaśniając powody domagania się zadośćuczynienia w kwocie 265.000 zł wskazał, że składają się na nią kwoty 28.000 zł w związku z prewencyjnymi zatrzymaniami J. C. opisanymi szczegółowo w wyroku sądu *meriti* oraz 237.500 zł z uwagi na skutki wydania decyzji o internowaniu, która powodowała konieczność jego ukrywania się.

W pisemnej odpowiedzi na powyższy wniosek, prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego nieuwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania nie jest zasadny, co implikowało jego oddalenie.

Na wstępie zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt P 21/09, orzekł o niezgodności z Konstytucją m.in. art. 8 ust. 1a ustawy lutowej, zgodnie z którym odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z nieważnych orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, nie mogły łącznie przekroczyć kwoty 25.000 zł. Orzeczenie to otworzyło zatem drogę do wznowienia w trybie art. 540 § 2 k.p.k. prawomocnie zakończonych postępowań w sprawach rozstrzygniętych w

oparciu o przepisy art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 2 ustawy lutowej, co nie oznacza jednak automatyzmu przy podejmowaniu tego rodzaju decyzji, na którą to kwestię zwrócił uwagę sam Trybunał Konstytucyjny w przywołanym orzeczeniu. Stwierdził bowiem, że w sprawach, w których zapadło już orzeczenie na podstawie wskazanych przepisów istnieje „możliwość wznowienia postępowania – pod warunkiem, że przy rozstrzygnięciu tych spraw zastosowanie znalazły art. 8 ust. 1a i art. 8 ust. 8d ustawy lutowej”. Dotyczy to więc sytuacji, gdy „żądania wniosku i poniesiona szkoda i krzywda przekraczały przewidziane w ustawie 25.000 zł”, a także „sąd nie przyznał odszkodowania lub zadośćuczynienia w oparciu o wcześniejsze jego uzyskanie na podstawie innego tytułu wymienionego w ustawie” (pkt 7.3 uzasadnienia wyroku TK z dnia 1 marca 2011 r., P 21/09 - OTK-A 2011, nr 2, poz. 7).

Z tych też względów w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wznowienie postępowania w sprawie odszkodowania i zadośćuczynienia za represje związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. w oparciu o wskazany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, możliwe będzie przy kumulatywnym spełnieniu następujących warunków:

1. prawomocne orzeczenie w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia zapadło przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego;
2. żądanie wniosku przekraczało 25.000 zł;
3. szkoda i krzywda były wyższe niż 25.000 zł, lecz sąd nie zasądził pełnej rekompensaty z uwagi na ograniczenie wskazane w art. 8 ust. 1a lub 1d ustawy lutowej (zob. wyrok SN z dnia 19 października 2022 r., I KO 58/22, LEX nr 3513351 i cytowane tam judykaty).

W przedmiotowej sprawie żaden z powyższych warunków nie został spełniony.

Po pierwsze, o ile wyrok sądu *a quo* zapadł przed wydaniem wskazanego na wstępie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, o tyle zaskarżony wyrok sądu odwoławczego wydany został już po wejściu w życie tego orzeczenia, co nastąpiło w dniu 10 marca 2011 r., tj. z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2011 r. Nr 53, poz. 277). Wbrew twierdzeniom skarżącego, na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. można wznowić wyłącznie

postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem (zob. m.in. J. Matras [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 1298; D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, Warszawa 2018, s. 2341). Wynika to nie tylko z samej istoty tej instytucji, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, lecz także z niepozostawiającego wątpliwości brzmienia art. 190 ust. 4 Konstytucji, który *expressis verbis* wskazuje na „prawomocne orzeczenie sądowe”. Skoro wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony przed prawomocnym zakończeniem postępowania w sprawie o zadośćuczynienie za represje związane z działalnością niepodległościową J. C., to nie może on stanowić podstawy do jego wznowienia na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. W takim przypadku możemy co najwyżej mówić o rażącym naruszeniu prawa poprzez orzekanie na podstawie przepisów derogowanych z porządku prawnego, co jednak nie miało miejsca, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Po drugie, żądanie zadośćuczynienia nie przekraczało kwoty 25.000 zł. W samym wniosku inicjującym postępowanie J. C. nie wskazał kwoty rekompensaty z tytułu doznanых krzywd za działalność niepodległościową, pozostawiając powyższą kwestię ocenie sądu. Natomiast w apelacji jego pełnomocnik wniósł o zmianę orzeczenia pierwszoinstancyjnego poprzez podwyższenie zadośćuczynienia do kwoty 25.000 zł. Z treści tego środka zaskarżenia nie wynika, aby tak określone żądanie zostało ograniczone z uwagi na brzmienie ówczesnie obowiązującego art. 8 ust. 1a ustawy lutowej. Twierdzenia wnioskodawcy w tym zakresie są gołosłowne tym bardziej, że w uzasadnieniu apelacji wskazano, iż „[i]stotą zadośćuczynienia jest współmierność do doznanых cierpień i krzywd, a górna granica 25 000 zł zakreślona ustawą ma charakter jedynie formalny i nie stanowi swoistego «współczynnika» do taksowania tych cierpień”. O tym, że na etapie postępowania apelacyjnego kwota 25.000 zł stanowiła dla wnioskodawcy rzeczywistą rekompensatę za doznaną krzywdę przekonuje również fakt, iż jego pełnomocnik w powyższym środku zaskarżenia kwestionował wysokość zadośćuczynienia jedynie w kontekście krzywd wynikających z 14-krotnego zatrzymywania J. C. na przestrzeni lat 1983-1988. Tymczasem na obecnym etapie domaga się wprowadzić zadośćuczynienia w łącznej kwocie 265.000 zł, jednak

wyłącznie kwota 28.000 zł stanowi rekompensatę za owe zatrzymania, a pozostała kwota 237.500 zł to zadośćuczynienie za skutki wydania wobec ww. decyzji o internowaniu, z którą wiązała się konieczność jego ukrywania się. Ten ostatni aspekt rekompensaty za działalność niepodległościową nie był w ogóle przedmiotem rozstrzygnięć sądów obu instancji z uwagi na treść ówczesnie obowiązującego art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, który przewidywał możliwość zasądzenia odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe wyłącznie z wykonania orzeczenia albo decyzji. Powyższy przepis – w zakresie, w jakim ograniczał prawo do rekompensaty jedynie do wskazanych konsekwencji, z pominięciem innych skutków wynikających z wydania orzeczenia lub decyzji – był przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Ten zaś postanowieniem z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt SK 7/14, umorzył postępowanie uznając, że nie może merytorycznie ocenić zaskarżonej przesłanki, ponieważ stanowi to zaniechanie prawodawcze. Niemniej jednak w uzasadnieniu wyroku dostrzegł potrzebę zadośćuczynienia także tym, którzy ukrywali się przed internowaniem lub tymczasowym aresztowaniem. Z tych też względów, ustawą z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2019 r., poz. 1952), dokonano nowelizacji przepisu art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, wprowadzając możliwość dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłych nie tylko z samego wykonania orzeczenia albo decyzji, ale także (szerzej) z ich wydania. Skoro zatem zmiana normatywna przepisu art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nastąpiła wskutek działań ustawodawcy i to kilka lat po prawomocnym zakończeniu postępowania z wniosku J. C., a przepis ten nie został uznany za niezgodny z Konstytucją, to całkowicie nieuprawniona jest próba wznowienia przedmiotowego postępowania w oparciu o przesłankę z art. 540 § 2 k.p.k., celem dochodzenia roszczeń w kwocie 237.500 zł z tytułu rekompensaty krzywd wynikających z ukrywania się J. C. przed internowaniem. Jedynie na marginesie zauważyć należy, na co uwagę zwrócił prokurator w pisemnej odpowiedzi na wniosek, że w toku postępowania odwoławczego J. C. był reprezentowany przez pełnomocnika, który na rozprawie apelacyjnej w dniu 29

kwietnia 2011 r. nie powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt P 21/09, choć jako profesjonalista musiał mieć wiedzę o jego treści. Nie budzi zatem wątpliwości, że gdyby dochodzona kwota rzeczywiście nie rekompensowała w pełni krzywd doznanych przez J. C., a była „sztucznie” ograniczona do limitu wskazanego w art. 8 ust. 1a ustawy lutowej, to jego pełnomocnik podniósłby tę kwestię, domagając się wyższej kwoty zadośćuczynienia, podejmując przy tym próbę wykazania, że nie stanowi to rozszerzenia żądania w rozumieniu art. 321 k.p.c. i art. 383 k.p.c. Tym bardziej, że jak wskazano J. C. we wniosku o zadośćuczynienie nie określił konkretnej kwoty jakiej domagał się tytułem rekompensaty za represje za działalność niepodległościową.

Po trzecie wreszcie, wbrew twierdzeniom autora wniosku o wznowienie postępowania, sąd *ad quem* sporządził uzasadnienie swego wyroku, z którego wynika jednoznacznie, że miał on w polu widzenia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt P 21/09. W szczególności dostrzegł, że skutek jego wydania przepis art. 8 ust. 1a ustawy lutowej utracił moc, a „w aktualnym stanie prawnym przepisy ustawy lutowej nie przewidują górnej granicy wysokości zasądzanego na rzecz represjonowanych odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” (s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Co więcej, wprost wskazał, że w przeciwieństwie do sądu *a quo*, „oceniając zasadność zasądzonej kwoty zadośćuczynienia nie kierował się żadnymi ograniczeniami ustawowymi w zakresie określenia jej wysokości, lecz mającymi odpowiednie zastosowanie przepisami rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyłączeniem art. 555” (s. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W konsekwencji doszedł do przekonania, że „kwotą zadośćuczynienia odpowiadającą poziomowi krzywd doznanych przez wnioskodawcę w trakcie kolejnych zatrzymań jest wnioskowana przez skarżącego suma 25 000 złotych, albowiem spełnia ona w sposób realny, a nie symboliczny kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia i odpowiada współczesnym standardom naszego społeczeństwa” (s. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W tej sytuacji nie sposób uznać, że sąd odwoławczy nie zasądził pełnej rekompensaty za doznane przez J. C. krzywdy

związane z represjami za działalność niepodległościową z uwagi na ograniczenie wskazane w art. 8 ust. 1a ustawy lutowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane okoliczności, brak jest podstaw do wznowienia przedmiotowego postępowania w oparciu o przesłankę wskazaną w art. 540 § 2 k.p.k., co skutkowało oddaleniem wniosku pełnomocnika J. C.

Zważywszy na to, że art. 13 ustawy lutowej stwierdzający, iż koszty postępowania w sprawach objętych ustawą, w tym z tytułu ustanowienia pełnomocnika pokrywa Skarb Państwa dotyczy tylko kosztów powstałych w okresie od wszczęcia do prawomocnego zakończenia postępowania (por. postanowienie SN z dnia 21 marca 1997 r., WKN 5/97, OSNKW 1997, nr 7-8, poz. 55), na podstawie art. 639 k.p.k. obciążono wnioskodawcę J. C. uiszczoną opłatą od wniosku. Jednocześnie zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. ze względów słuszności zwolniono ww. od wydatków postępowania wznowieniowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[J.J.

[a]